

Sygn. akt III AUa 2073/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski (spr.)
Sędziowie:	SSA Michał Bober SSA Grażyna Horbulewicz
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółki z o.o. w (...) Spółki z o.o. Spółka Komandytowa w G.

z udziałem zainteresowanego G. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji (...) Spółki z o.o. Spółka Komandytowa w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 października 2016 r., sygn. akt VIII U 1716/15

I. zmienia rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 3 zaskarżonego wyroku i zasądza od (...) Spółki z o.o. Spółka Komandytowa w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 2.400,00 (dwa tysiące czterysta 00/100) złotych;

II. oddala apelację.

SSA Grażyna Horbulewicz SSA Maciej Piankowski SSA Michał Bober

Sygn. akt III AUa 2073/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 03.04.2015 r. pozwany organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że G. M. jako zleceniobiorca nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, wypadkowemu i zdrowotnemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu u płatnika składek (...) Spółki z o.o. w R. od 01.08.2012 r. do 04.08.2014 r.

Odwołanie od tej decyzji złożyła (...) Spółka z o.o. w R. podnosząc, że organ rentowy dokonał nieprawidłowych ustaleń faktycznych, bowiem ubezpieczony nie został przesłuchany w toku postępowania, zaś zeznania płatnika nie zostały uznane za wiarygodne, a fakt świadczenia usług powinien być dogłębnie zbadany przez organ rentowy.

Decyzją z dnia 21.04.2015 r. pozwany organ rentowy stwierdził, że G. M. podlega jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) Sp. z o.o. spółka komandytowa w R. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, wypadkowemu, zdrowotnemu od 09.08.2012 r. do 04.08.2014 r. z podstawą wymiaru składek wyszczególnioną w treści decyzji.

Odwołanie od tej decyzji złożyła (...) sp. z o.o. spółka komandytowa w R. wywodząc, że wydana decyzja jest przedwczesna.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań.

Sąd Okręgowy powyższe sprawy połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Sąd ten wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego G. M..

Wyrokiem z dnia 11.10.2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania (pkt 1), zasądził od (...) Spółki z o.o. w R. na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2) oraz zasądził od (...) Spółki z o.o. Komandytowej w G. na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 3).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

(...) spółka z o.o. spółka komandytowa w R. prowadzi działalność m.in. w zakresie robót budowlanych.

(...) spółka z o.o. w R. prowadzi działalność w zakresie specjalistycznych robót budowlanych.

(...) spółką z o.o. w R. została podpisana umowa, której przedmiotem było wykonywanie prac budowlanych. W treści umowy wskazano, że obowiązki wykonywane będą na terenie Polski, jednakże dopuszczono możliwość wykonywania zadań służbowych poza granicami kraju, w szczególności na terenie Holandii i Niemiec. Umowa została zawarta na okres od 01.08.2012 r. do 31.07.2013 r. Wysokość wynagrodzenia została ustalona na kwotę 250 zł brutto. Kolejną umowę, na powyższych warunkach, strony zawarły na okres od 01.08.2013 r. do 31.07.2014 r.

W dniu 08.08.2012 r. została podpisana umowa między G. M. a (...) spółką z o.o. spółką komandytową w R.. Przedmiotem umowy były prace izolacyjne. W treści umowy wskazano, że obowiązki wykonywane będą na terenie Polski, jednakże dopuszczono możliwość wykonywania zadań służbowych poza granicami kraju, w szczególności na terenie Holandii i Niemiec. Umowa została zawarta na okres od 09.08.2012 r. do 08.08.2013 r. Wysokość wynagrodzenia została ustalona na kwotę 8 euro za m². Kolejną umowę, na powyższych warunkach, strony zawarły na okres od 09.08.2013 r. do 08.08.2014 r.

(...) spółka z o.o. w R. miała warsztat, w którym wykonywane były prace blacharskie.

Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczności faktyczne ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w toku postępowania – w zakresie uznanym za wiarygodne. Dokumentom urzędowym Sąd przyznał moc dowodową zgodnie z art. 244 k.p.c., zaś dokumenty prywatne zostały przez Sąd uznane za wiarygodne w rozumieniu art. 245 k.p.c. w takim zakresie, w jakim ich autentyczność nie budziła wątpliwości. Sąd Okręgowy zatem odmówił wiarygodności rachunkom z umowy zlecenia, bowiem autentyczność podpisów strony – innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja – G. M. budziła wątpliwość i w zakresie autentyczności podpisów zleceniobiorców prowadzone jest postępowanie przygotowawcze. Okoliczność ta nakazuje odmówić waloru wiarygodności tym dokumentom. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodny dokument w postaci informacji PIT-11, bowiem został sporządzony przez uprawniony podmiot. Jednakże dokument ten nie jest wystarczającym dowodem na okoliczność, że ubezpieczony faktycznie świadczył pracę na rzecz (...) spółki z o.o. w R.. Stąd też dokumentowi temu nie można przyznać mocy dowodowej. W ocenie Sądu Okręgowego,

dokument ten jedynie potwierdza odprowadzenie zaliczek na podatek dochodowy, co nie jest równoznaczne z rzeczywistym wykonywaniem przez zainteresowanego pracy, albowiem zaliczki te mogły zostać odprowadzone jedynie w celu uprawdopodobnienia świadczenia takiej pracy. Nie może on zatem stanowić podstawy ustalenia, że zainteresowany faktycznie wykonywał pracę na rzecz (...) spółki z o.o. w R.. Wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa zainteresowanego, który został prawidłowo wezwany na termin rozprawy i pouczony o skutkach jego niestawiennictwa Sąd Okręgowy pominął dowód z jego przesłuchania w charakterze strony.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołania jako niezasadne podlegały oddaleniu.

Rozważając zasadność odwołań, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy miał na względzie, iż przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja oraz wniesione od niej odwołanie (wyroki Sądu Najwyższego z 07.05.2013 r., I UK 12/13; z 23.04.2010 r., II UK 309/09; z 18.02.2010 r., III UK 75/09; postanowienie Sądu Najwyższego z 22.02.2012 r., II UK 275/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 16.04.2013 r., III AUa 1347/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 17.01.2013 r., III AUa 1194/12). Przedmiot sporu w sprawach ubezpieczeniowych determinuje w pierwszej kolejności przedmiot decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie zakres odwołania od tej decyzji (wyroki Sądu Najwyższego z 01.09.2010 r., III UK 15/10; z 09.09.2010 r., II UK 84/10 i powołane tam orzecznictwo), ponieważ rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych z jednej strony zakresem samego odwołania a z drugiej przez przedmiot decyzji (wyrok Sądu Najwyższego z 09.09.2010 r., II UK 84/10). Sąd ubezpieczeń społecznych nie może wykroczyć poza przedmiot postępowania wyznaczony w pierwszym rzędzie przez przedmiot zaskarżonej decyzji, a następnie poza zakres odwołania od niej (wyrok Sądu Najwyższego z 01.09.2010 r., II UK 15/10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14.10.2015 r., III AUa 732/15).

Sąd ubezpieczeń społecznych nie może orzekać o przedmiocie nieobjętym zaskarżoną decyzją, co w konsekwencji oznacza, że odwołujący się nie może żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował (wyroki Sądu Najwyższego z 18.02.2010 r., III UK 75/09; z 09.09.2010 r., II UK 84/10).

W niniejszej sprawie przedmiotem decyzji było ustalenie kwestii płatnika składek w odniesieniu do zainteresowanego G. M., wykonującego pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej (zlecenia). Obie decyzje należy rozpatrywać łącznie, we wzajemnym powiązaniu, bowiem wówczas możliwym jest określenie zakresu rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego, organ rentowy wydał decyzje odnoszące się wyłącznie do kwestii ustalenia płatnika składek na ubezpieczenia społeczne w powiązaniu z tytułem ubezpieczenia. Wszelkie inne kwestie pozostają poza przedmiotem rozstrzygnięcia decyzji. Przedmiotem rozpoznania było ustalenie, jaki podmiot winien opłacać składki na ubezpieczenia społeczne zainteresowanego – czy podmiotem tym jest (...) spółka z o.o. w R., czy (...) spółka z o.o. spółka komandytowa w G. oraz podstawa wymiaru składek. Okoliczność ta determinuje zarówno zakres postępowania dowodowego (art. 227 k.p.c.), jak i zakres rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do kwestii merytorycznych zasadności decyzji, Sąd Okręgowy wskazał, że w myśl art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm., dalej jako: ustawa systemowa), składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych będących pracownikami obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do ZUS płatnicy składek. Natomiast art. 4 pkt 2 lit. a ustawy systemowej definicją legalną wskazał, że płatnikiem składek w stosunku do pracowników jest pracodawca.

Definicję pracownika na potrzeby przepisów ubezpieczeniowych zawiera art. 8 tej ustawy. Zgodnie z jego ustępem pierwszym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a, przy czym w świetle ustępu 2a za pracownika, w rozumieniu ustawy systemowej, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Stosownie do art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, pracownicy podlegają ubezpieczeniom społecznym w okresie od nawiązania stosunku pracy do ustania tego stosunku.

Zainteresowany G. M. podpisał dwie umowy zlecenia: jedną z (...) spółką z o.o. spółką komandytową w R., której przedmiotem było wykonywanie prac izolacyjnych oraz drugą z (...) Spółką z o.o. w R., której przedmiotem miało być wykonywanie prac budowlanych. Wykonywanie przez niego pracy w ramach umowy łączącej go z (...) spółką z o.o. spółką komandytową w R. było w przedmiotowej sprawie bezsporne. Spór dotyczył wykonywania przez niego pracy w ramach umowy z (...) Spółką z o.o. w R.. W związku z tym Sąd Okręgowy wskazał, iż mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie między pracodawcami a organem ubezpieczeń społecznych powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych – Sąd Okręgowy uznał, że przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c. jest jasna. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna, St. Dmowski i St. Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005 r., wydanie 6).

Również judykatura stoi na takim stanowisku, czego wyrazem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.04.1982 r., I CR 79/82, w którym wyrażono pogląd, iż „reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być rozumiana w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, spoczywa on na stronie powodowej. Jeżeli strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscpepcji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa”.

Przenosząc powyższą regułę na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy przyjął, iż pracodawcy skarżąc decyzję pozwanego organu, zaprzeczając jego twierdzeniom, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla nich ustaleń, winni byli w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z ich stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniach od decyzji.

W ocenie Sądu Okręgowego, skarżący - reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika - z powyższego obowiązku nie wywiązali się w stopniu umożliwiającym uznanie ich twierdzeń i zarzutów za udowodnione w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Sąd Okręgowy stwierdził bowiem, iż zgromadzony materiał dowodowy i poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne nie potwierdziły, aby zainteresowany świadczył pracę na rzecz (...) Spółki z o.o. w R.. Poza przedłożonymi dokumentami, które same w sobie nie świadczą jeszcze o wykonywaniu przez zainteresowanego pracy, nie przedłożyli żadnych wiarygodnych dowodów na tę okoliczność. Dowodem takim nie jest deklaracja PIT-11, czy też rachunki z umowy zlecenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie może budzić wątpliwości, że zawarcie umowy przez (...) spółkę z o.o. w R. nie miało na celu faktycznego nawiązania stosunku prawnego, w oparciu o który miała być wykonywana praca. Faktycznym motywem zawarcia dwóch oddzielnych umów przez dwa podmioty była wyłącznie chęć obniżenia kosztów wynikających z odprowadzania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. W umowie zlecenia podpisanej przez (...) spółkę z o.o. w R. wysokość wynagrodzenia została określona na kwotę 250 zł brutto miesięcznie, co – biorąc pod uwagę, że w treści umowy jako jej przedmiot wskazano wykonywanie prac budowlanych – jawi się jako rażąco niskie wynagrodzenie. Ten stosunek prawny miał stanowić tytuł ubezpieczenia, zaś wskazana kwota 250 zł – podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne. Natomiast w umowie z (...) spółka z o.o. spółką komandytową w R. wysokość wynagrodzenia za pracę została określona w stawce za m² wykonanych prac (8 euro brutto). To wynagrodzenie nie miało stanowić podstawy wymiaru składek. Dlatego też, w ocenie Sądu Okręgowego, w istocie umowa z (...) spółką z o.o. w R. została zawarta dla obejścia przepisów prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego, podpisanie przez zainteresowanego z (...) spółką z o.o. w R. umowy zlecenia jest czynnością prawną nieważną; nie może ona wywołać skutków prawnych. W tym zakresie należy mieć na względzie, iż zgodnie z art. 58 § 1 k.c., czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Zawarcie przez (...) spółkę z o.o. w R. umowy zlecenia miało na celu wyłącznie obejście ustawy, zatem jest to czynność prawna nieważna, która nie może wywołać skutków prawnych.

Sąd Okręgowy miał na względzie, iż zasada swobody umów (art. 351¹ k.c.), czy też konieczność badania woli stron w stosunkach zobowiązaniowych, nie eliminuje skutku w postaci obejścia prawa, w tym przypadku polegającego na uniknięciu płacenia składek na ubezpieczenia społeczne w wyższej kwocie. Gdyby płatnicy składek odprowadzali składki od obu umów zlecenia, to nie byłoby podstaw do kwestionowania takiego stanu rzeczy. Konkluzja o obejściu prawa odnosi się bowiem do celu, jakiemu służyło sporządzenie dwóch oddzielnych umów. Podleganie ubezpieczeniom społecznym z określonych tytułów, a w konsekwencji również podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynikają z rzeczywistego stanu i sposobu wykonywania zatrudnienia, a nie z samego faktu sporządzenia umowy w określony sposób. Dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby go podpisujące, jako strony, faktycznie złożyły niewadliwe oświadczenie woli o treści zapisanej w tym dokumencie (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 26.10.2015 r., III AUa 773/15, LEX nr 1927692). Nadto, zawarcie umowy zlecenia przez (...) spółkę z o.o. w R. należy oceniać jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Określenie przez strony umowy zlecenia rażąco niskiego wynagrodzenia, niemającego przymiotu wynagrodzenia godziwego, które zobowiązywało płatnika do opłacania składek na ubezpieczenia społeczne w kwotach po kilkanaście złotych miesięcznie, w sytuacji gdy zleceniobiorca jednocześnie wykonywał faktycznie inną umowę zlecenia, świadcząc pracę na rzecz innego podmiotu i uzyskując z tytułu ich realizacji kilka razy wyższe wynagrodzenie, narusza zasady współzycia społecznego, zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę ochrony interesów i niepokrzywdzenia innych ubezpieczonych, zasadę nieuprawnionego nieuszczipiania środków funduszu ubezpieczeń społecznych oraz elementarne zasady uczciwego obrotu prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18.03.2014 r., II UK 373/13).

W tych warunkach, zdaniem Sądu Okręgowego, nie może budzić wątpliwości, iż podpisana umowa zlecenia między (...) spółką z o.o. w R. a ubezpieczonym jest nieważna (art. 58 k.c.).

Stąd też, zatrudnienie w (...) spółka z o.o. spółce komandytowej na podstawie umowy zlecenia stanowi tytuł ubezpieczenia ubezpieczonego w rozumieniu art. 8 ust. 2a w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz ubezpieczenie zdrowotne stanowi więc wynagrodzenie uzyskiwane z (...) spółka z o.o. spółki komandytowej (art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych).

Z tych względów, na podstawie przywołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy w pkt I wyroku oddalił odwołania.

Sąd Okręgowy wskazał, że orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Z uwagi na to, że odwołujący się przegrali sprawę w całości, winni zwrócić organowi rentowemu koszty zastępstwa procesowego w całości.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy w pkt II wyroku ustalił na podstawie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w brzmieniu obowiązującym do 31.07.2015 r. – jako że odwołanie wpłynęło do pozwanego organu rentowego 25.06.2015 r. (zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 29.07.2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz.

U. poz. 1078) w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). Sąd Okręgowy uznał kwotę 180 zł (trzykrotność minimalnej stawki 60 zł) za adekwatną do nakładu pracy pełnomocnika oraz wkładu pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej rozstrzygnięcia, mając na uwadze charakter sprawy.

W pkt III wyroku wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy ustalił na podstawie § 6 ust. 6 (przy przyjęciu jako wartości przedmiotu sprawy sumy podstaw wymiaru składek w spornym okresie, tj. kwoty 118.298,89 zł) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w brzmieniu obowiązującym do 31.07.2015 r., mając na względzie, iż odwołanie wpłynęło do pozwanego organu rentowego 25.05.2015 r. (zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 29.07.2015 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. poz. 1078) w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.).

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł płatnik składek - (...) Spółka z o.o. Spółka Komandytowa, który zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego zawarty w punkcie I (w zakresie, w jakim odnosi się do oddalenia odwołania apelującego od decyzji organu rentowego) oraz w pkt. III.

Apelujący zarzucił naruszenie art. 11 ust. 2 ppkt 2 rozporządzenia Parlamentu i Rady Europejskiej z dnia 29.04.2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego poprzez jego niezastosowanie oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego zastosowanie poprzez przyjęcie, iż ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu oraz zdrowotnemu z tytułu umowy zawartej z apelującym na terenie kraju, podczas gdy z uwagi na fakt, iż ubezpieczony wykonywał usługi poza terenem Polski, tylko na terenie Niemiec, podlega on ubezpieczeniu społecznemu wedle ustawodawstwa miejsca wykonania usług. Apelujący zarzucił ponadto naruszenie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało przyznaniem kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zamiast kwoty 180 zł wskazanej w treści w/w przepisu.

Uzasadniając apelację płatnik składek podał, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 11 ust. 2 ppkt 2 rozporządzenia Parlamentu i Rady Europejskiej z dnia 29.04.2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Jak wynika z ustaleń faktycznych Sądu I instancji ubezpieczony wykonywał usługi poza terenem Polski. Tym samym wedle w/w regulacji podlegał w okresie świadczenia usług ubezpieczeniu społecznemu wedle ustawodawstwa miejsca wykonania usług.

Wobec powyższego wadliwym jest ustalenie, iż ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu oraz zdrowotnemu na terenie kraju z tytułu umowy zawartej ze skarżącą Spółką. Ponadto apelujący wskazał na wadliwość rozstrzygnięcia w zakresie obciążenia go kosztami zastępstwa procesowego organu w wysokości 3.600 zł. W ocenie płatnika składek decydujące znaczenie w tym zakresie winna mieć treść rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, nie zaś wartość przedmiotu sporu, tak jak to wynika z treści § 6 ust. 6 oraz § 6 ust. 2 w/w rozporządzenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja była bezzasadna. Częściowo uzasadnione było natomiast zażalenie na rozstrzygnięcie zawarte w pkt III zaskarżonego wyroku.

Na wstępie należy wyjaśnić, że wobec zaskarżenia rozstrzygnięcia wyłącznie przez jednego z odwołujących, tj. płatnika składek - (...) Spółkę z o.o. Spółkę Komandytową, wyrok Sądu Okręgowego ma walor prawomocności wobec drugiego z odwołujących, tj. (...) spółki z o.o. w R..

Działania obu odwołujących płatników składek - Spółek zmierzały w oczywisty sposób do takiego instrumentalnego wykorzystania przepisów, by z jednej strony skorzystać z poddania ubezpieczenia zainteresowanego reżimowi polskiego ustawodawstwa jako zatrudnionego w dwóch krajach członkowskich, z drugiej zaś ograniczyć obowiązki składkowe do umowy określającej wynagrodzenie w wymiarze symbolicznym u jednego z dwóch pracodawców (zleceniodawców), z którym umowa została zawarta wcześniej (art. 9 ust.2 ustawy systemowej) mimo faktycznej pozorności umowy.

Należy wnioskować, że zabieg zaskarżenia orzeczenia przez pełnomocnika obu odwołujących się Spółek wyłącznie w imieniu jednej z nich - tj. (...) Spółki z o.o. Spółki Komandytowej, służyć miał wyłącznie temu celowi, by poprzez aprobatę dla tej części argumentacji Sądu, jaka odnosi się do nieważności umowy zainteresowanego ze Spółką (...) spółką z o.o. w R. poddać w wątpliwość prawidłowość przyjęcia, że ubezpieczony wykonywał pracę w dwóch państwach członkowskich.

Trzeba zauważyć, że apelujący w toku postępowania przed organem rentowym, jak i w postępowaniu odwoławczym nie podnosił twierdzeń jakoby ubezpieczony G. M. wykonywał pracę jedynie zagranicą (a nie w Polsce). Tymczasem z umowy z zawartej z ubezpieczonym jednoznacznie wskazano, że był on zobowiązany do wykonywania pracy w Polsce, a jedynie dopuszczono możliwość wykonywania pracy w innych krajach UE. Z materiału dowodowego nie wynika, aby w rzeczywistości ubezpieczony nie świadczył pracy w Polsce. W toku postępowania administracyjnego reprezentujący płatnika składek Z. S. zeznał, że w okresie objętym sporem płatnik składek prowadził działalność także w Polsce. Analogicznej treści zeznania złożyła świadek A. P. (protokoły zeznań w aktach ZUS). Pełnomocnik płatnika składek całkowicie zmienił ocenę prawną prezentowaną w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, przy czym stawiając zarzut niejako w poprzek całej argumentacji prezentowanej w dotychczasowym postępowaniu popada w wewnętrzną sprzeczność nie tylko z twierdzeniami podnoszonymi w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, ale także z wywodami zaprezentowanymi w postępowaniu apelacyjnym.

Należy zauważyć, że z treści decyzji organu rentowego z dnia 21.04.2015 r. wynika, że płatnik składek – apelujący występował w stosunku do ubezpieczonego o wydanie zaświadczenia o ustawodawstwie dotyczącym zabezpieczenia społecznego (A1) i zaświadczenie takie zostało wystawione przez odpowiedni Oddział ZUS. Jest przy tym oczywiste, że gdyby ubezpieczony takiego zaświadczenia nie posiadał, nie byłby dopuszczony do pracy przy realizowanych poza terytorium RP inwestycjach budowlanych. Brak jest dowodu na to, aby powyższe zaświadczenie zostało uchylone, bądź zmienione.

Stwierdzenie to posiada podstawowe znaczenie z perspektywy stawianych zarzutów apelacyjnych, przy czym apelujący wydaje się nie zauważać wewnętrznej sprzeczności między wnioskiem o wydanie zaświadczenia A1 oraz podnoszonych zarzutów w zakresie naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów o koordynacji zabezpieczenia społecznego.

Konieczne wydaje się tym samym przybliżenie w niezbędnym zakresie zasad określania ustawodawstwa dotyczącego zabezpieczenia społecznego w ich aktualnym brzmieniu.

Dnia 01.05.2010 r. weszła w życie reforma systemu koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, tj. w miejsce rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71 z dnia 14.06.1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie oraz rozporządzenia Rady (EWG) nr 574/72 z dnia 21.03.1972 r. w sprawie wykonywania rozporządzenia (EWG) nr 1408/71, w unijnym porządku prawnym zajęły odpowiednio rozporządzenie Rady i Parlamentu Europejskiego (WE) nr 883/2004 z dnia 29.04.2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. U. UE L z dnia 30.04.2004 r.) – jako nowe rozporządzenie podstawowe oraz rozporządzenie Rady i Parlamentu Europejskiego nr 987/2009 z dnia 16.09.2009 r. dotyczące wykonywania

rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego - jako nowe rozporządzenie wykonawcze.

Przepisy rozporządzenia (nr 883/2004) określają zasadę podlegania ustawodawstwu tylko jednego Państwa Członkowskiego (art. 11 ust. 1) oraz określają reguły kolizyjne m.in. dla pracowników wykonujących pracę najemną w państwie członkowskim w imieniu pracodawcy, który normalnie prowadzi tam swą działalność, delegowanych przez tego pracodawcę do innego państwa członkowskiego do wykonywania pracy w imieniu tego pracodawcy (art. 12 ust. 1) oraz dla pracowników wykonujących pracę najemną w dwóch lub więcej państwach członkowskich (art. 13 ust. 1).

Z kolei przepisy rozporządzenia nr 987/2009 (art. 15 i art. 16) określają procedury stosowania wskazanych wyżej przepisów. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 19 ust. 2 rozporządzenia wykonawczego, na wniosek zainteresowanego lub pracodawcy, instytucja właściwa państwa członkowskiego, którego ustawodawstwo ma zastosowanie zgodnie z przepisami rozporządzenia podstawowego, poświadczają, że to ustawodawstwo ma zastosowanie oraz w stosownych przypadkach wskazuje, jak długo i na jakich warunkach ma ono zastosowanie.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje więc stan faktyczny, w ramach którego organ rentowy wydał wobec ubezpieczonego poświadczenie ustawodawstwa polskiego. Dla porządku przypomnieć tylko wypada, że zgodnie z umową łączącą ubezpieczonego z apelującą Spółką zawartą na okres od dnia 09.08.2013 r. do dnia 08.08.2014 r. zainteresowany miał swoje obowiązki wykonywać na terenie Polski, przy czym strony jedynie dopuściły możliwość wykonywania zadań służbowych poza granicami kraju, w szczególności na terenie Holandii i Niemiec. W takich realiach poświadczenie ustawodawstwa polskiego na podstawie art. 19 rozporządzenia wykonawczego dopuszczalne było zarówno mając na względzie art. 13 rozporządzenia podstawowego, jak też art. 12 tego rozporządzenia.

Do poświadczania mającego zastosowanie, zgodnie z powoływanymi wyżej przepisami, ustawodawstwa w zakresie zabezpieczenia społecznego, stosowane jest „zaświadczenie o ustawodawstwie dotyczącym zabezpieczenia społecznego mającym zastosowanie do osoby uprawnionej”, tj. formularz A1 (do dnia 31.05.2010 r. formularz E-101, który potwierdzał tożsamość okoliczności). Poświadczenie ustawodawstwa (dokument) na formularzu A1 jest ogólnoeuropejskim dokumentem służącym do potwierdzenia podlegania ubezpieczeniom społecznym na terenie innych krajów członkowskich Unii Europejskiej.

Praktyka postępowania w przypadku poświadczania ustawodawstwa sygnalizowana jest w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu (obecnie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej), odnoszącym się do badania treści formularza E-101 (obecnie formularz A1). W wyroku z dnia 26.01.2006 r., w sprawie R. voor S. Z. przeciwko H. N., C-2/05 (LEX nr 226253) Trybunał podkreślił mianowicie, że o ile formularz E-101 nie został cofnięty albo uznany za nieważny, właściwa instytucja państwa członkowskiego, do którego pracownicy zostali delegowani, winna uwzględnić fakt, że pracownicy ci podlegają ustawodawstwu z zakresu zabezpieczenia społecznego państwa, w którym zatrudniające ich przedsiębiorstwo prowadzi działalność gospodarczą, a w konsekwencji instytucja ta nie może podporządkowywać tych pracowników swemu systemowi zabezpieczenia społecznego.

Udzielenie poświadczeń na formularzu A1, niezależnie od faktu, czy ZUS, zgodnie z ciążącym na nim obowiązkiem, dokonał kontroli deklarowanych przez pracodawcę danych, stanowiących podstawę poświadczania formularza A1, a ubezpieczony rzeczywiście miał wówczas status zleceniobiorcy oddelegowanego, definitywnie przesądza, iż w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości, sądy są związane tymi decyzjami i nie posiadają uprawnienia do dokonywania czynności kontrolnych w zakresie ich prawidłowości.

Poświadczenie ustawodawstwa właściwego w formularzu A1, uznawane jest bowiem za decyzję deklaratywną i posiada moc wiążącą – również dla sądu rozstrzygającego kwestię, czy dany pracownik wykonywał pracę za granicą w ramach oddelegowania, czy też w ramach podróży służbowej. Sąd Apelacyjny odsyła w tym zakresie do rozważań Sądu Najwyższego poczynionych w uzasadnieniu uchwały z dnia 18.03.2010 r., II UZP 2/10 oraz wyroku z dnia 19.05.2011 r., I UK 403/10, które w pełni podziela.

Zgodnie z art. 5 rozporządzenia 987/2009, dokumenty wydane przez instytucje ubezpieczeniowe dla celów stosowania przepisów Tytułu II rozporządzenia 883/2004 są akceptowane przez instytucje pozostałych państw członkowskich tak długo, jak długo nie zostaną wycofane lub uznane za nieważne przez państwo członkowskie, w którym zostały wydane. W przypadku wątpliwości inna instytucja ubezpieczeniowa może zwrócić się do instytucji, która wydała dany dokument, z wnioskiem o ponowne zbadanie zasadności jego poświadczenia. Jeżeli zostanie stwierdzone, że został wydany nieprawidłowo, powinien zostać wycofany. Również Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 26.01.2006 r. w sprawie C-2/05 stwierdził, że formularz E-101 (obecnie A1), wydany zgodnie z art. 11 ust. 1 lit. a) rozporządzenia nr 574/72 w sprawie wykonywania rozporządzenia nr 1408/71, zmienionego i uaktualnionego rozporządzeniem nr 2001/83, zmienionego rozporządzeniem nr 2195/91, jest wiążący dla właściwej instytucji i sądów państwa członkowskiego, do którego pracownicy zostali delegowani, do momentu cofnięcia lub stwierdzenia jego nieważności przez władze państwa członkowskiego, które go wydały.

Bez znaczenia jest przy tym okoliczność, czy ubezpieczony G. M. wyjechał za granicę do pracy tylko raz, czy też wyjeżdżał wielokrotnie. Skoro skarżąca spółka wystąpiła o wydanie wobec tego pracownika zaświadczenia A1, to wydanie przez ZUS takowego zaświadczenia skutkuje obecnie uznaniem, że pracownik ten (zleceniobiorca) podlega ustawodawstwu polskiemu czy to wobec realizowania obowiązków w dwóch krajach członkowskich (zgodnie z brzmieniem umowy), czy też w ramach oddelegowania do pracy za granicą.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelujący jedynie częściowo ma rację kwestionując rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (pkt 3 wyroku). Zasadniczo jednak apelujący błędnie zarzucił Sądowi I instancji naruszenie § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego niezastosowanie, co skutkowało przyznaniem kwoty 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zamiast kwoty 180 zł wskazanej w treści w/w przepisu.

Wyjaśnić należy, że pozwany organ rentowy wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu według norm przepisanych. Należy zatem wskazać, że zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 20.07.2016 r., III UZP 2/16, będącą zasadą prawną - w sprawie o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku ubezpieczenia społecznego lub jego zakresu (o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego; o podleganie ubezpieczeniom społecznym) do niezbędnych kosztów procesu zalicza się wynagrodzenie reprezentującego stronę radcy prawnego, biorąc za podstawę zasądzenia opłaty za jego czynności z tytułu zastępstwa prawnego stawki minimalne określone w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sprawie – jak niniejsza - wartość przedmiotu sporu należy odnosić do wysokości składek na ubezpieczenia społeczne, których uiszczenie będzie skutkiem decyzji.

Tymczasem Sąd Okręgowy wyliczył należne koszty zastępstwa procesowego nie na podstawie należnych składek, lecz sumy podstaw ich wymiaru, co nie stanowiło prawidłowego określenia wartości przedmiotu sprawy. W postępowaniu apelacyjnym płatnik składek wskazał, że wysokość składek należnych (ustalonych od sumy podstaw ich wymiaru określonych zaskarżoną decyzją) obejmuje kwotę 22.730 zł (k. 96). W ocenie Sądu Apelacyjnego wysokość ta została ustalona niewadliwie.

Tym samym – zgodnie z § 6 pkt 5 cyt. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. stawka minimalna opłat za czynności radcy prawnego w postępowaniu przed sądem I instancji wynosi 2.400 zł.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i wskazanego wyżej przepisu cyt. rozporządzenia, zmienił rozstrzygnięcie zawarte w pkt 3 zaskarżonego wyroku i zasądził od płatnika

składek na rzecz organu rentowego kwotę 2.400 zł, oddalając zażalenie – zgodnie z art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. - w pozostałym zakresie.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA Michał Bober SSA Maciej Piankowski SSA Grażyna Horbulewicz